

W toku postępowania administracyjnego pozwany - Prezes URE uzależnił udzielenie wnioskodawcy koncesji od złożenia zabezpieczenia majątkowego w wysokości 1.000.000 zł, na zaspokojenie ewentualnych roszczeń osób trzecich mogących powstać w związku z niewłaściwym wykonywaniem przez przedsiębiorstwo działalności koncesjonowanej. Prezes Urzędu wskazał wnioskodawcy trzy dopuszczalne formy złożenia żądanego zabezpieczenia – gwarancję bankową, gwarancję ubezpieczeniową lub umowę gwarancyjną zawartą z osobami prawnymi mającymi siedzibę na terytorium RP.

Ostatecznie wnioskodawca przedłożył umowę gwarancyjną zawartą z przedsiębiorstwem A H Sp. z o.o. z siedzibą w S . Zgodnie z treścią umowy gwarancyjnej gwarant - A H Sp. z o.o. zobowiązał się do zaspokojenia wszelkich roszczeń innych podmiotów, mogących powstać w skutek nie wywiązywania się przez wnioskodawcę ze zobowiązań powstałych w przypadku niewłaściwego prowadzenia działalności w zakresie obrotu paliwami ciekłymi.

Po dokonaniu analizy sytuacji ekonomicznej gwaranta w oparciu o dane takie jak zysk, przychody, kapitał zakładowy, zobowiązania i aktywa obrotowe organ udzielający koncesji doszedł do przekonania, że potencjał gospodarczy gwaranta nie pozwala na stwierdzenie, iż może on zagwarantować zaspokojenie roszczeń innych podmiotów do kwoty 1 mln zł, skierowanych do wnioskodawcy z tytułu szkód spowodowanych na skutek niewłaściwego prowadzenia przez ten podmiot działalności objętej koncesją.

Z uwagi na powyższe organ udzielający koncesji – Prezes Urzędu Regulacji Energetyki stwierdzając niespełnienie warunku koniecznego do udzielenia koncesji wydał decyzję, w której odmówił wnioskodawcy udzielenia koncesji na prowadzenie działalności gospodarczej polegającej na obrocie paliwami ciekłymi.

Od decyzji tej wnioskodawca – E Sp. z o.o. wniósł odwołanie. Skarżący domagał się uchylecia decyzji w całości.

Zdaniem skarżącego organ administracyjny nie wykazał w żaden sposób przesłanek uzasadniających ustalenie wysokości zabezpieczenia w wysokości 1000000 zł. Taka dowolność przy wydaniu rozstrzygnięcia uzasadnia zdaniem skarżącego postawienie zarzutu naruszenia podstawowych zasad procedury administracyjnej tj. art. 6, 7, 8, 10 kpa.

Ponadto, w opinii skarżącego, Prezes Urzędu w sposób błędny i niekompetentny dokonał analizy sytuacji ekonomicznej gwaranta w oparciu o nieaktualne wyniki finansowe.

W opinii skarżącego Prezes Urzędu w toku prowadzonego przez siebie postępowania naruszył podstawowe zasady postępowania administracyjnego tj. zasadę czynnego udziału strony w postępowaniu administracyjnym i zapewnienia możliwości wypowiedzenia się co do zebranego materiału dowodowego. Uzasadnia to, zdaniem skarżącego, uchylene przedmiotowej decyzji.

W odpowiedzi na odwołanie Prezes URE podtrzymał stanowisko przyjęte w wydanej decyzji wnosząc o oddalenie odwołania oraz zasądzenie kosztów procesu. W szczególności pozwany wskazał, że postępowanie prowadzone było na wniosek powoda i w całości opierało się na dokumentach składanych przez E Sp. z o.o. na wezwanie organu. Wnioskodawca wielokrotnie wnosił o przedłużenie terminu do wykonania wezwania, składał też dokumenty niewiarygodne lub takie, do których złożenia nie był wzywany. W trakcie postępowania pozwany wielokrotnie informował wnioskodawcę o brakach wniosku o udzielenie koncesji i wzywał do złożenia stosownych wyjaśnień. W ocenie pozwanego, w tych okolicznościach, materiał dowodowy stanowiący podstawę do wydania zaskarżonej decyzji był powodowi znany. Zatem zarzuty postawione w odwołaniu, w tym zarzut pozbawienia powoda czynnego udziału w postępowaniu zdaniem Prezesa URE należało uznać za bezpodstawne.

Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył co następuje.

W opinii Sądu odwołanie powoda nie zasługuje na uwzględnienie. Pozwany słusznie przyjął w przedmiotowej decyzji, iż wnioskodawca - E

Sp. z o.o. nie spełnił przesłanek warunkujących udzielenie koncesji na prowadzenie działalności określonej we wniosku.

Niezasadny jest zarzut dotyczący dowolności organu administracyjnego w przedmiocie żądania zabezpieczenia oraz ustalenia kwoty zabezpieczenia. Zgodnie z art. 38 ustawy Prawo Energetyczne udzielenie koncesji może być uzależnione od złożenia przez wnioskodawcę zabezpieczenia majątkowego w celu zaspokojenia roszczeń osób trzecich, mogących powstać wskutek niewłaściwego prowadzenia działalności objętej koncesją, w tym szkód w środowisku. W ocenie Sądu Prezes Urzędu w sposób prawidłowy zastosował przywołany przepis. Sąd podzielił stanowisko Prezesa Urzędu, iż przepis art. 38 ustawy Prawo Energetyczne dotyczy przede wszystkim przedsiębiorców, którzy dopiero rozpoczynają działalność gospodarczą, mają słabą kondycję finansową i niewielki majątek trwały, który mógłby być ewentualnym źródłem zabezpieczenia roszczeń osób trzecich. W ocenie Sądu takim kryteriom odpowiadał wnioskodawca, co w pełni uzasadniało uzależnienie udzielenia koncesji od złożenia odpowiedniego zabezpieczenia ewentualnych roszczeń.

Niezasadny jest również zarzut ustalenia wysokości zabezpieczenia w sposób zupełnie dowolny i nieuzasadniony. Przepisy ustawy Prawo Energetyczne ani akty wykonawcze do ustawy nie precyzują w jakiej wysokości ustalone powinno być zabezpieczenie. W tym przypadku zasadnicze znaczenie dla oceny Sądu miała odpowiedź na pytanie czy wysokość zabezpieczenia ustalona została w sposób obiektywny, z uwzględnieniem takich kryteriów jak cel, któremu służy zabezpieczenie, sytuacja ekonomiczna wnioskodawcy czy ryzyko ewentualnej szkody. W ocenie Sądu organ udzielający koncesji w sposób prawidłowy i rzetelny ustalił wysokość zabezpieczenia w kwocie, która uwzględnia sytuację ekonomiczną wnioskodawcy oraz cel, któremu zabezpieczenie ma służyć. Wielkość deklarowanych przez wnioskodawcę

rocznych obrotów w kwocie nie mniejszej niż 10 mln zł oraz zakres prowadzonej działalności – obrót paliwami ciekłymi na terenie całego kraju uzasadnia obawę pozwanego, iż ryzyko wystąpienia ewentualnej szkody jest znaczne. Okoliczność ta, przy jednoczesnym niskim poziomie posiadanego kapitału i majątku trwałego, który mógłby gwarantować zaspokojenie ewentualnych roszczeń osób trzecich, w pełni uzasadnia ustalenie zabezpieczenia w wysokości 1 mln zł.

Niezasadny jest również zarzut skarżącego, iż Prezes Urzędu w sposób błędny i niekompetentny dokonał analizy sytuacji ekonomicznej gwaranta w oparciu o nieaktualne wyniki finansowe. W ocenie Sądu analiza ekonomiczna gwaranta w oparciu o sprawozdanie finansowe za rok obrotowy poprzedzający wydanie decyzji nie może być uznana za błędną i nierzetelną.

Nietrafny jest również, zdaniem Sądu, zarzut pozbawienia strony prawa do czynnego udziału strony w postępowaniu administracyjnym i niezapewnienia stronie możliwości wypowiedzenia się co do zebranego materiału dowodowego. Analiza akt postępowania administracyjnego wskazuje, iż wnioskodawca był aktywnym uczestnikiem postępowania, bieżąco informowanym o stanowisku pozwanego i przebiegu postępowania. Nie sposób również zgodzić się ze stanowiskiem powoda, w świetle którego organ prowadzący postępowanie pozbawił go możliwości wypowiedzenia się co do zebranego w sprawie materiału dowodowego. Jak słusznie podkreślił pozwany, zebrany w sprawie materiał dowodowy był w całości znany powodowi, gdyż został przez niego przedstawiony, powód był bowiem jedyną stroną toczącego się postępowania i jedynym źródłem materiału dowodowego będącego podstawą rozstrzygnięcia. W tym stanie zarzut naruszenia przez Prezesa URE w prowadzonym postępowaniu zasady czynnego udziału strony, jak również pozostałych zasad ogólnych postępowania administracyjnego należy uznać za nietrafny i nieuzasadniający stanowiska, że spełnione zostały przesłanki ustawowe uchylecia zaskarżonej decyzji.

Nie znajdując zatem podstaw dla uwzględnienia odwołania Sąd Ochrony
Konkurencji i Konsumentów odwołanie oddalił – art. 479⁶⁴ k.p.c.



SSR Witold Rekosiewicz



Za zgodność z oryginałem
Sekretarz